

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 25 września 2013 roku powódka - (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w T. wniosła o zasądzenie od pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w O. kwoty 100.726 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6 czerwca 2013 roku oraz kosztami postępowania.

W uzasadnieniu pozwu powódka podniosła, że zawarła z pozwaną umowę, mocą której miała dokonać m.in. wymiany pokrycia dachu hali produkcyjnej zlokalizowanej w O.. Aneksem nr (...) do ww. umowy pozwana zleciła powódce wykonanie prac dodatkowych. Strony ustaliły wynagrodzenie ryczałtowe na poziomie 4.515.040 złotych. Pozwana dokonała odbioru wykonanych robót w dniu 28 października 2011 roku. Ich jakość określona została jako dobra. W dniu 31 października 2011 roku powódka wystawiła pozwanej fakturę na kwotę 361.316,18 złotych brutto, płatną do dnia 14 listopada 2011 roku. Z ww. kwoty pozwana nie uregulowała 100.726 złotych. W lipcu 2011 roku powódka wskazała pozwanej, że w związku z powstaniem szkód w trakcie realizacji robót budowlanych prowadzonych przez jej podwykonawcę w okresie od 2 do 7 lipca 2011 roku, prosi o zgłoszenie szkód bezpośrednio do ubezpieczyciela podwykonawcy, celem uzyskania stosownego odszkodowania. W listopadzie 2011 roku powódka wyjaśniła zaś pozwanej, że w związku z powstaniem szkody w trakcie prowadzenia robót budowlanych nie uchyliła się od odpowiedzialności za powstałą szkodę. Ponieważ jednak szkoda nastąpiła w trakcie prowadzenia prac przez podwykonawcę, za którego działania powódka odpowiada jak za własne, zasugerowała pozwanej skorzystanie w pierwszej kolejności z polisy OC podwykonawcy. Powódka wskazała, że w przypadku, gdyby ubezpieczyciel nie wypłacił odszkodowania w wysokości uznanej przez niego szkody, powódka pokryje różnicę, a pozwana obciąży powódkę stosowną notą księgową. Z informacji uzyskanej od podwykonawcy wynika, że ubezpieczyciel odmówił pozwanej wypłaty odszkodowania. W sierpniu 2012 roku powódka wezwała pozwaną do zapłaty nierozliczonej kwoty 100.726 złotych. W odpowiedzi na powyższe pozwana poinformowała, że postępowanie likwidacyjne nie zostało jeszcze zakończone. W czerwcu 2013 roku powódka ponownie wezwała pozwaną do zapłaty. Wezwanie to pozostało jednak bezskuteczne.

(pozew k. 2-6)

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 26 września 2013 roku Sąd Okręgowy w Łodzi, X Wydział Gospodarczy, w sprawie o sygn. akt X GNc 1220/13, orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

(nakaz zapłaty k. 64)

Pozwana sprzeciwem zaskarżyła w całości powyższy nakaz zapłaty. Jednocześnie, na wypadek uznania roszczenia powódki za wymagalne, pozwana oświadczyła, że dokonuje potrącenia przysługującej jej wobec powódki wierzytelności z tytułu szkód wyrządzonych w związku z realizacją umowy w kwocie 100.726 złotych z dochodzoną w niniejszej sprawie przez powódkę wierzytelnością. Z ostrożności procesowej, na wypadek, gdyby wysokość uznanej przez Sąd szkody przedstawionej do potrącenia okazała się mniejsza niż wskazana przez pozwaną, pozwana oświadczyła, że przedstawia do potrącenia przysługującą jej wobec powódki wierzytelność z tytułu kar umownych naliczonych w związku z opóźnieniem w realizacji umowy, w kwocie 225.000 złotych, z dochodzoną w niniejszej sprawie przez powódkę wierzytelnością i dokonuje potrącenia w zakresie, w jakim wierzytelność powódki nie znajdzie pokrycia w przedstawionej do potrącenia wierzytelności tytułem szkody. Ostatecznie, pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów postępowania wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu sprzeciwu pozwana podniosła, że pracownicy podwykonawcy, z pomocy którego korzystała powódka, dokonali demontażu istniejącego poszycia dachu, jednakże nie wykonali żadnego zabezpieczenia chroniącego maszyny i urządzenia wewnątrz hali przed opadami deszczu. W tym zaś czasie nad O. przechodziły przelotne ulewne deszcze, w wyniku których zalane zostały linie produkcyjne, co spowodowało konieczność wstrzymania produkcji. Na wyraźną prośbę powódki, szkoda, jaka wynikła z wstrzymania produkcji, została zgłoszona do ubezpieczyciela.

Pozwana oświadczyła, że wstrzymuje wypłatę należnego powódce wynagrodzenia w ww. kwocie do czasu wypłaty odszkodowania. Co istotne, powódka uznała swoją odpowiedzialność za niedopełnienie obowiązków przez swojego podwykonawcę i sama zaproponowała pozwanej wstrzymanie wypłaty żądanej części wynagrodzenia do czasu zakończenia postępowania likwidacyjnego. Do chwili obecnej ubezpieczyciel nie zajął ostatecznego stanowiska w sprawie. W tej sytuacji, niniejsze powództwo, zdaniem pozwanej, jest przedwczesne. Postępowanie likwidacyjne nie dobiegło bowiem końca. Abstrahując od powyższego, pozwana podkreśliła, że na skutek nie dopełnienia obowiązków przez podwykonawcę powódki, po stronie pozwanej wystąpiła szkoda majątkowa. W wyniku zalania linii produkcyjnej i niemożności kontynuacji produkcji, pozwana odniosła straty z dwóch tytułów: wybrakowania, na skutek zalania, płytek „surowych” i płytek wypalonych oraz przestoju linii wynikającego z zalania i poniesionych w związku z tym kosztów eksploatacji i pracy ludzi. Pozwana wezwała w październiku 2013 roku powódkę do zapłaty tytułem odszkodowania kwoty 100.726 złotych. Powódka odmówiła jednak wypłaty przedmiotowej kwoty. Nadto, pozwana wskazała, że uzgodniła z powódką termin zakończenia prac budowlanych na dzień 23 września 2011 roku, przy czym potwierdzeniem zakończenia robót miał być końcowy protokół odbioru. Takowy został sporządzony dopiero w dniu 28 października 2011 roku, a więc 35 dni po czasie. Zgodnie zaś z postanowieniami łączącej strony umowy, powódka zobowiązała się zapłacić pozwanej karę umowną w wysokości 0,15% wynagrodzenia ryczałtowego netto za każdy dzień opóźnienia. W tej sytuacji, kara wyniosłaby 236.250 złotych, gdyby nie ograniczenie, zgodnie z którym kara umowna nie mogła przekroczyć 5% wynagrodzenia określonego netto. Tym samym, wysokość kary została ograniczona do kwoty 225.000 złotych. Pozwana wezwała powódkę do zapłaty w/w kwoty. Powódka nie zadośćuczyniła jednak powyższemu wezwaniu.

(sprzeciw od nakazu zapłaty k. 70-74v.)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 16 maja 2011 roku pomiędzy powódką (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w T., jako wykonawcą, a pozwaną (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w O., jako zamawiającym, doszło do zawarcia umowy nr (...) o wykonanie remontu dachu (I etap, os 6-16/A-W) (...) – (...) Sp. z o.o. wraz z wewnętrznymi instalacjami. Na mocy w/w umowy pozwana powierzyła, a powódka przyjęła do realizacji wykonanie zadania polegającego na wymianie pokrycia dachu hali produkcyjnej (...) wraz z wykonaniem instalacji: elektrycznej i odwodnienia dachu. Nadto, powódka przyjęła do realizacji wykonanie zadania polegającego na czyszczeniu i malowaniu konstrukcji stalowej hali w zakresie I etapu (osie 6-16/A-W), zlokalizowanej w O., przy ul. (...) (§ 3 ust. 1 umowy). W § 4 pkt d) umowy strony określiły termin zakończenia realizacji przedmiotu umowy na dzień 23 września 2011 roku, rozumiany jako ostateczny termin zakończenia robót, którego potwierdzeniem jest końcowy protokół odbioru. Zmiana terminu realizacji umowy była dopuszczalna w przypadku opóźnienia w realizacji robót będącego wynikiem wystąpienia warunków atmosferycznych uniemożliwiających wykonanie robót zgodnie z warunkami technicznymi określonymi obowiązującymi polskimi normami i przepisami prawa, czy też w przypadku nie dotrzymania przez pozwaną terminów określonych w § 10 umowy (§ 4 ust. 2 pkt a) i g) umowy). W razie wystąpienia ww. okoliczności, powódka miała obowiązek dołożenia należytej staranności w celu zapewnienia ciągłości wykonywanych robót; miała również obowiązek uwzględnienia wskazówek pozwanej co do sposobu organizacji wykonywania dalszych robót celem zminimalizowania opóźnienia. Nadto, miała obowiązek zorganizowania procesu pracy w sposób zapewniający ciągłość wykonywanych robót; w szczególności, była zobowiązana do podjęcia takich działań jak: przesunięcie godzin pracy, zorganizowanie (w miarę możliwości) pracy poza miejscem wystąpienia niekorzystnych warunków atmosferycznych oraz podjęcie wszelkich innych działań mających na celu uniknięcie opóźnienia w realizacji robót. Wynagrodzenie powódki za wykonanie przedmiotu umowy zostało określone ryczałtowo na kwotę 4.500.000 złotych netto (§ 14 ust. 1 umowy). W § 6 umowy strony postanowiły, że powódka będzie miała prawo powierzyć wykonanie robót podwykonawcom, jednakże w takim przypadku ponosić ona będzie pełną odpowiedzialność za działania swoich podwykonawców w ramach prac dotyczących realizacji niniejszej umowy oraz sprawować będzie nadzór na realizacją wykonywanych przez nich prac. Powódka zobowiązała się do bieżącego rozliczania swoich podwykonawców oraz do przedstawiania na każde żądanie pozwanej potwierdzenia tego faktu. Nadto, w § 26 umowy strony postanowiły, że w przypadku nie wykonania lub nienależytego wykonania umowy przez obie strony naliczane będą kary umowne. Powódka zobowiązana została za

zapłaty pozwanej kary umownej za opóźnienie w terminowym wykonaniu przedmiotu umowy, zgodnie z terminem określonym w § 4 ust. 1 pkt d) umowy, w wysokości 0,15% wynagrodzenia ryczałtowego netto określonego w § 14 ust. 1, za każdy dzień opóźnienia. Jednakże maksymalna wysokość w/w kary umownej nie mogła przekroczyć kwoty 5% wynagrodzenia ryczałtowego netto określonego w § 14 ust. 1 (§ 27 ust. 1 pkt b) i ust. 3 umowy). W § 31 umowy strony wskazały, że wszelkie jej zmiany wymagać będą formy pisemnej pod rygorem nieważności.

(umowa z dnia 16 maja 2011 roku k. 27-42, zeznania świadka K. D., e-protokół rozprawy z dnia 16 kwietnia 2014 roku (k. 270), czas nagrania: 02:19:46, 02:42:24, zeznania prezesa powodowej Spółki (...), e-protokół rozprawy z dnia 20 maja 2015 roku (k. 367), czas nagrania: 00:41:37, zeznania prezesa pozwanej Spółki (...), e-protokół rozprawy z dnia 20 maja 2015 roku (k. 367), czas nagrania: 00:58:13)

W dniu 3 czerwca 2011 roku powódka zawarła z (...) Spółką jawną w T.szowie (...), jako podwykonawcą, umowę, mocą której powódka zleciła podwykonawcy wykonanie zadania polegającego na wykonaniu prac montażowych na budowie pod nazwą: „Remont dachu hali produkcyjnej (...)” na terenie Zakładu (...) Sp. z o.o. w O..

(umowa podwykonawcza k. 182-191 wraz z załącznikiem k. 192, zeznania świadka K. L., e-protokół rozprawy z dnia 16 kwietnia 2014 roku (k. 270), czas nagrania: 01:24:43, 01:25:11)

Na początku lipca 2011 roku doszło do zalania płytek surowych oraz linii technologicznej, mieszczącej się wewnątrz hali produkcyjnej (...), objętej przedmiotowymi robotami budowlanymi. Do zalania doszło w trakcie wykonywania robót budowlanych związanych wymianą pokrycia dachu hali przez podwykonawcę powódki (...) Spółkę jawną w T.. Szacunkowa wysokość szkody ostatecznie została określona na kwotę 100.726 złotych.

(protokół zgłoszenia szkody w mieniu k. 9-10 i 8 załączonych akt szkodowych, dokumentacja fotograficzna k. 11-12 załączonych akt szkodowych, dokumentacja fotograficzna k. 280-298, zeznania świadka S. Z., e-protokół rozprawy z dnia 16 kwietnia 2014 roku (k. 270), czas nagrania: 00:21:32, 00:22:20, zeznania świadka G. F., e-protokół rozprawy z dnia 16 kwietnia 2014 roku (k. 270), czas nagrania: 00:45:00, 00:45:54, 00:46:43, 00:47:57, 00:48:39, 00:50:14, 00:54:54, 00:55:55, 00:56:01, 00:56:14, 00:58:25, zeznania świadka A. L. (1), e-protokół rozprawy z dnia 16 kwietnia 2014 roku (k. 270), czas nagrania: 01:06:47, 01:11:56, zeznania świadka K. L., e-protokół rozprawy z dnia 16 kwietnia 2014 roku (k. 270), czas nagrania: 01:22:19, 01:23:16, 01:26:37, zeznania świadka J. Z., e-protokół rozprawy z dnia 16 kwietnia 2014 roku (k. 270), czas nagrania: 01:35:23, 01:37:28, 01:37:47, 01:38:48, 01:39:22,, 01:46:56, zeznania świadka K. D., e-protokół rozprawy z dnia 16 kwietnia 2014 roku (k. 270), czas nagrania: 02:13:20, 02:23:29, 02:31:54, 02:32:28, zeznania świadka A. P., e-protokół rozprawy z dnia 16 kwietnia 2014 roku (k. 270), czas nagrania: 02:52:49, 02:53:41, 03:04:25, zeznania świadka B. R., e-protokół rozprawy z dnia 16 kwietnia 2014 roku (k. 270), czas nagrania: 03:16:09, zeznania świadka J. K. (1)skiego, e-protokół rozprawy z dnia 16 kwietnia 2014 roku (k. 270), czas nagrania: 03:35:32, 03:46:58, zeznania świadka E. O., e-protokół rozprawy z dnia 16 kwietnia 2014 roku (k. 270), czas nagrania: 03:50:03, 03:50:21, 04:00:51, zeznania świadka M. W., e-protokół rozprawy z dnia 16 kwietnia 2014 roku (k. 270), czas nagrania: 04:09:32, 04:12:27, zeznania prezesa powodowej Spółki (...), e-protokół rozprawy z dnia 20 maja 2015 roku (k. 367), czas nagrania: 00:38:53)

W piśmie z dnia 11 lipca 2011 roku powódka, w związku z powstaniem szkód w okresie od 2 do 7 lipca 2011 roku, tj. w trakcie realizacji robót budowlanych przez podwykonawcę powódki – Firmę (...). j. w T. przy wymianie pokrycia dachu hali produkcyjnej (...), zwróciła się do pozwanej z prośbą o zgłoszenie szkód bezpośrednio do ubezpieczyciela, celem uzyskania odszkodowania z polisy OC tego podwykonawcy.

(pismo z dnia 11 lipca 2011 roku k. 48, zeznania świadka A. L. (1), e-protokół rozprawy z dnia 16 kwietnia 2014 roku (k. 270), czas nagrania: 01:04:18, zeznania świadka K. D., e-protokół rozprawy z dnia 16 kwietnia 2014 roku (k. 270), czas nagrania: 02:28:50, zeznania prezesa powodowej Spółki (...), e-protokół rozprawy z dnia 20 maja 2015 roku (k. 367), czas nagrania: 00:38:53)

W dniu 14 lipca 2011 roku pozwana zgłosiła powyższą szkodę ubezpieczycielowi podwykonawcy powódki – (...) S.A. V. (...).

(protokół zgłoszenia szkody w mieniu k. 9-10 i 8 załączonych akt szkodowych)

Aneksem nr (...) do umowy z dnia 16 maja 2011 roku, zawartym w dniu 23 września 2011 roku, pozwana zleciła powódce wykonanie robót dodatkowych, za których wykonanie zobowiązała się zapłacić wynagrodzenie dodatkowe w wysokości 15.040 złotych netto, co spowodowało wzrost wartości wynagrodzenia za wykonanie przedmiotu umowy do ryczałtowej kwoty netto 4.515.040 złotych.

(aneks nr (...) k. 43-44, zeznania świadka K. D., e-protokół rozprawy z dnia 16 kwietnia 2014 roku (k. 270), czas nagrania: 02:46:18)

W dniu 28 października 2011 roku strony podpisały końcowy protokół odbioru wykonanych robót. W protokole zaznaczone zostało, że roboty były wykonywane na podstawie umowy z dnia 16 maja 2011 roku, w okresie od dnia 16 maja do dnia 28 października 2011 roku. Jakość wykonanych robót została określona jako dobra.

(protokół odbioru końcowego robót k. 45, zeznania świadka S. Z., e-protokół rozprawy z dnia 16 kwietnia 2014 roku (k. 270), czas nagrania: 00:28:00, zeznania świadka G. F., e-protokół rozprawy z dnia 16 kwietnia 2014 roku (k. 270), czas nagrania: 00:52:12, 00:52:27, 00:52:56, zeznania świadka J. Z., e-protokół rozprawy z dnia 16 kwietnia 2014 roku (k. 270), czas nagrania: 01:52:20, zeznania prezesa pozwanej Spółki (...), e-protokół rozprawy z dnia 20 maja 2015 roku (k. 367), czas nagrania: 00:56:59)

W dniu 31 października 2011 roku powódka wystawiła pozwanej końcową fakturę VAT nr (...) na kwotę 361.316,18 złotych brutto, z terminem płatności do dnia 14 listopada 2011 roku.

(faktura k. 46)

W piśmie z dnia 10 listopada 2011 roku powódka wskazała, że wykonała przedmiot umowy, przekazała również dokumentację podwykonawczą. Zgodnie z życzeniem pozwanej, usunięte zostały zgłoszone wady i usterki, po czym przekazano do pozwanej protokół końcowy odbioru robót. Pozwana nie kwestionowała jakości wykonanych robót, jednak odmówiła przyjęcia faktury końcowej kwestionując jej wartość o kwotę 100.726 złotych, a jako przyczynę podała fakt zaistnienia szkody w trakcie prowadzenia robót budowlanych. W związku z faktem powstania szkody w trakcie prowadzenia robót budowlanych powódka podkreśliła, że nie uchyła się od odpowiedzialności za powstałą szkodę. Wskazała, że jednym z warunków stawianych przy zawarciu umowy był wymóg posiadania polisy OC na sumę ubezpieczenia 3.000.000 złotych na wypadek zaistnienia tego typu sytuacji. Kopia polisy została przekazana pozwanej w dniu zawarcia umowy. Ponieważ szkoda nastąpiła w trakcie prowadzenia prac przez podwykonawcę, za którego działania odpowiada powódka jak za swoje własne, powódka zasugerowała pozwanej skorzystanie w pierwszej kolejności z polisy OC tego podwykonawcy. Wskazała, że z uzyskanych przez siebie informacji wynika, że sprawa jest w toku, niemniej jednak nie ma szczegółowych informacji, na jakim etapie się znajduje i dlaczego odszkodowanie nie zostało jeszcze wypłacone pozwanej. Ponieważ jednak roboty zostały wykonane, a pozwana nie zakwestionowała ich jakości oraz posiada środki ochrony prawnej, nie ma żadnej podstawy do odmowy przyjęcia faktury przez pozwaną, czy też kwestionowania jej wartości. Mając na uwadze dobrą współpracę, powódka zaproponowała, aby pozwana z faktury końcowej wstrzymała do czasu zakończenia postępowania likwidacyjnego wypłatę części wynagrodzenia w wartości zgłoszonej do ubezpieczyciela szkody, a w przypadku gdyby ubezpieczyciel nie wypłacił odszkodowania w wysokości uznanej przez niego szkody, zobowiązała się pokryć różnicę. W piśmie tym wskazane zostało, że od kwoty wstrzymanej zapłaty powódka nie będzie naliczać odsetek do momentu rozliczenia szkody.

(pismo z dnia 10 listopada 2011 roku k. 75-76, zeznania świadka A. L. (1), e-protokół rozprawy z dnia 16 kwietnia 2014 roku (k. 270), czas nagrania: 01:20:10, zeznania prezesa powodowej Spółki (...), e-protokół rozprawy z dnia 20 maja 2015 roku (k. 367), czas nagrania: 00:38:53)

Pozwana uregulowała na rzecz powódki kwotę 260.590,18 złotych. Do zapłaty pozostała jej zatrzymana z w/opisanego tytułu kwota 100.726 złotych.

(okoliczność bezsporna, a nadto: potwierdzenie salda k. 47, zeznania świadka S. Z., e-protokół rozprawy z dnia 16 kwietnia 2014 roku (k. 270), czas nagrania: 00:32:53, zeznania świadka A. L. (1), e-protokół rozprawy z dnia 16 kwietnia 2014 roku (k. 270), czas nagrania: 01:12:35, 01:18:14)

W dniu 2 marca 2012 roku (...) S.A. V. (...) (...) poinformowało pozwaną, że po przeanalizowaniu materiałów zebranych w sprawie nie znajduje podstaw do przyjęcia odpowiedzialności z tytułu zawartej umowy odpowiedzialności cywilnej z podwykonawcą powódki.

(pismo ubezpieczyciela z dnia 2 marca 2012 roku k. 51-52, zeznania świadka A. L. (2)dowskiej, e-protokół rozprawy z dnia 16 kwietnia 2014 roku (k. 270), czas nagrania: 01:05:02, 01:14:15)

W kolejnym piśmie z dnia 13 lipca 2012 roku (...) S.A. V. (...) poinformowało pozwaną, że po ponownym przeanalizowaniu sprawy nadal nie znajduje podstaw do zmiany decyzji z dnia 2 marca 2012 roku odmawiającej wypłaty odszkodowania.

(pismo ubezpieczyciela z dnia 13 lipca 2012 roku k. 53-54, zeznania świadka A. L. (1), e-protokół rozprawy z dnia 16 kwietnia 2014 roku (k. 270), czas nagrania: 01:05:02)

W dniu 8 sierpnia 2012 roku, w związku z odmowną decyzją ubezpieczyciela w przedmiocie wypłaty odszkodowania, powódka wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 100.726 złotych z faktury VAT nr (...) z dnia 31 października 2011 roku.

(wezwanie z dnia 8 sierpnia 2012 roku k. 59 wraz z potwierdzeniem odbioru k. 60, zeznania świadka A. L. (1), e-protokół rozprawy z dnia 16 kwietnia 2014 roku (k. 270), czas nagrania: 01:06:57, 01:08:03)

W odpowiedzi na powyższe, w piśmie z dnia 14 sierpnia 2012 roku pozwana poinformowała powódkę, że postępowanie likwidacyjne nie zostało jeszcze zakończone. Odmowa wypłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela jest bowiem bezpodstawna, wobec czego pozwana zamierza odwołać się od tej decyzji do Zastępcy Dyrektora Oddziału Zarządu (...) w W.. W tej sytuacji nie może zadośćuczynić wezwaniu powódki.

(pismo z dnia 14 sierpnia 2012 roku k. 61)

Pismo o podobnej treści do zaprezentowanej w piśmie ubezpieczyciela z dnia 13 lipca 2012 roku zostało wystosowane do pozwanej również w dniu 17 grudnia 2012 roku.

(pismo ubezpieczyciela z dnia 17 grudnia 2012 roku k. 55-58, zeznania świadka A. L. (1), e-protokół rozprawy z dnia 16 kwietnia 2014 roku (k. 270), czas nagrania: 01:05:02, 01:08:03)

W dniu 3 czerwca 2013 roku powódka wezwała ostatecznie pozwaną do zapłaty kwoty 100.726 złotych.

(ostateczne wezwanie z dnia 3 czerwca 2013 roku k. 62 wraz z potwierdzeniem odbioru k. 63, zeznania świadka A. L. (1), e-protokół rozprawy z dnia 16 kwietnia 2014 roku (k. 270), czas nagrania: 01:05:02, 01:06:57, 01:08:03)

W dniu 8 sierpnia 2013 roku ubezpieczyciel poinformował pozwaną, wobec jej ponownego odwołania od decyzji odmawiającej przyznania jej odszkodowania, że z uwagi na czas, jaki upłynął od powstałej szkody, jak i ostatniej korespondencji stron, niezbędną jest ponowna wnikliwa analiza zebranej dokumentacji. Dotychczasowa analiza akt szkodowych i przesłanej dokumentacji uniemożliwia wydanie stanowiska w ustawowym terminie 30 dni od daty otrzymania odwołania. Ubezpieczyciel wskazał, że jego ostateczne stanowisko zostanie wydane do dnia 10 września 2013 roku.

(pismo ubezpieczyciela z dnia 8 sierpnia 2013 roku k. 77)

Wobec braku reakcji ze strony ubezpieczyciela, w dniu 7 października 2013 roku pozwana zwróciła się do niego o niezwłoczne wyrażenie ostatecznego stanowiska w przedmiotowej sprawie szkodowej.

(pismo z dnia 7 października 2013 roku k. 78)

W dniu 8 października 2013 roku pozwana ostatecznie wezwała powódkę do zapłaty kwoty 100.726 złotych z tytułu szkód wyrządzonych w związku z realizacją umowy z dnia 16 maja 2011 roku, w nieprzekraczalnym terminie 3 dni.

(wezwanie z dnia 8 października 2013 roku k. 116 wraz z potwierdzeniem nadania k. 117-118)

W odpowiedzi na powyższe, w piśmie z dnia 10 października 2013 roku powódka oświadczyła, że nie uznaje roszczenia pozwanej w wysokości wyżej określonej.

(pismo z dnia 10 października 2013 roku k. 119)

W dniu 9 października 2013 roku pozwana ostatecznie wezwała powódkę do zapłaty kwoty 225.000 złotych z tytułu kar umownych w związku z opóźnieniem w realizacji umowy z dnia 16 maja 2011 roku, w nieprzekraczalnym terminie 3 dni.

(ostateczne wezwanie z dnia 9 października 2013 roku k. 120 wraz z potwierdzeniem nadania k. 121)

W odpowiedzi na powyższe, w piśmie z dnia 18 października 2013 roku powódka wyraziła swoje zdumienie zgłoszonym przez pozwaną żądaniem. Wskazała, że pozwana na bieżąco była informowana w trakcie narad koordynacyjnych oraz e-mailowo o tempie prac, przyczynach opóźnień, które wynikały z zaistnienia przyczyn niezależnych od powódki, tj. warunki pogodowe uniemożliwiające prowadzenie prac, nie wykonanie przez pozwaną w terminie obowiązków określonych w § 10 umowy, brak zgodności stanu faktycznego istniejącego poszycia dachowego z inwentaryzacją otrzymaną od pozwanej do wyceny, co zostało stwierdzone w trakcie prowadzenia prac. Była też informowana o podejmowanych działaniach celem zakończenia prac w terminie. Mając powyższe na uwadze, jak i mając na względzie postanowienie § 4 umowy, powódka wskazała, że wykonała przedmiot umowy w terminie, gdyż zaistnienie ww. okoliczności jest podstawą do zmiany terminu realizacji przedmiotu umowy, który to termin ulega przesunięciu o ilość dni odpowiadającą czasowi trwania przyczyny.

(pismo z dnia 18 października 2013 roku k. 163 wraz z potwierdzeniem odbioru k. 164)

W piśmie z dnia 28 października 2013 roku ubezpieczyciel poinformował pozwaną, że przedstawione przez nią wyjaśnienia i dokumenty stwarzają możliwość uznania za zasadne pokrycia strat w zakresie płytek surowych oraz wypalonych. W celu rozliczenia zgłoszonych w tym zakresie roszczeń w kwocie 4.938 złotych poprosił o podanie ilości uszkodzonych płytek oraz wartości odzysku.

(pismo ubezpieczyciela z dnia 28 października 2013 roku k. 138, zeznania prezesa powodowej Spółki (...), e-protokół rozprawy z dnia 20 maja 2015 roku (k. 367), czas nagrania: 00:38:53)

W związku z zalaniem w procesie produkcyjnym płytek pozwana Spółka poniosła koszty równe rzeczywistym technicznym kosztom wytworzenia pomniejszonym o koszt materiałów zużytych na wyprodukowanie wybrakowanych płytek, ponieważ płytki te zostaną wykorzystane do masy lejnej. Rzeczywisty techniczny koszt wytworzenia zalanych przez deszcz płytek, bez kosztów zużytych surowców, wynosi 3.454,86 złotych. Koszty stałe nie reagują na zmiany wielkości wolumenu, ponieważ zależą na przykład od upływu czasu i bez względu na ilość wytworzonych w danym okresie produktów najczęściej pozostają na niezmiennym poziomie. Koszty stałe trzeba płacić niezależnie od wielkości produkcji, a więc bez względu na to, czy się produkuje czy nie. Koszty stałe pozostają niezmiennie dla szerokiego zakresu działalności, bez względu na zmianę warunków makroekonomicznych. Koszty stałe mogą się zmieniać, ale ich zmiany nie są spowodowane zmianami poziomu działalności, lecz innymi czynnikami, tj. zmiana organizacji przedsiębiorstwa, zmiany zastosowanej technologii. U pozwanej, koszty stałe związane z ciągłością produkcji występują bez względu na fakt krótkotrwałego wstrzymania produkcji. Obejmują koszty energii elektrycznej

i gazu ziemnego, wynagrodzenia pracowników oraz koszty wydziałowe, które również stanowią z tym krótkim okresie, koszty stałe i występują bez względu na krótkotrwałe wstrzymanie produkcji. Koszty zużycia gazu i energii elektrycznej stanowią w krótkim okresie koszty stałe i występują bez względu na fakt krótkotrwałego wstrzymania produkcji. Brak realizacji produkcji przez wskazany przez pozwaną okres nie miał wpływu na poziom tych kosztów. W związku z ciągłością produkcji stanowią w krótkim okresie czasu koszty stałe. Koszty przestoju pracy linii technologicznych zakładu obejmują koszty eksploatacji maszyn, które pracowały mimo braku wsadu oraz wynagrodzenia ludzi obsługujących linie technologiczne i wyniosły 95.773,44 złotych. W rzeczywistości jednak jedynie koszt wytworzenia zalanych płytek stanowi koszt, jakiego pozwana nie poniosłaby, gdyby nie doszło do zalania. W sytuacji, w której piec działał, choć nie wytwarzał płytek, koszty amortyzacji nie uległy natomiast zmianie.

(opinia pisemna biegłej sądowej z zakresu rachunkowości J. M. k. 325-335, opinia ustna uzupełniająca biegłej sądowej J. M., e-protokół rozprawy z dnia 20 maja 2015 roku (k. 367), czas nagrania: 00:09:09 – 00:26:43, a nadto: dokumentacja k. 79-115)

Stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd ustalił na podstawie wyżej wskazanych dowodów w postaci dokumentów, zeznań świadków: S. Z., G. F., A. L. (1), K. L., J. Z., K. D., A. P., B. R., J. K. (2), E. O. i M. W., przesłuchania stron oraz pisemnej i ustnej opinii biegłej sądowej z zakresu rachunkowości J. M., uznając je, w przeważającej mierze, za wzajemnie spójne i wiarygodne. Przedstawione wyżej okoliczności nie zostały skutecznie zakwestionowane przez stronę przeciwną do podnoszącej je.

Pisemna oraz ustna opinia powołanej w sprawie biegłej z zakresu rachunkowości J. M. wyjaśniła w sposób dostateczny okoliczności przedmiotowej sprawy w zakresie poniesionej przez stronę pozwaną szkody. Opinia ta, będąc wiarygodną, w wystarczającym zakresie dała odpowiedź na kluczowe pytania: jaka była wysokość kosztów stałych, zmiennych oraz składników kosztów poniesionych przez pozwaną Spółkę, związanych z przestojem pracy maszyn zakładu pozwanej, tj. pieców linii produkcyjnej oraz jaka była wysokość kosztów poniesionych w związku z wyrobem niewypalonych, wskutek przestoju maszyn, płytek ceramicznych. Powyższa opinia nie została skutecznie zakwestionowana przez żadną ze stron postępowania, a niejasności w opinii pisemnej, na które zwróciła uwagę strona powodowa, zostały całościowo wyjaśnione w wydanej przez biegłą ustnej opinii uzupełniającej.

Na rozprawie w dniu 20 maja 2015 roku Sąd oddalił wniosek dowodowy strony pozwanej o przesłuchanie w charakterze świadka P. K.. W sytuacji bowiem, gdy okoliczności sprawy zostały dostatecznie wyjaśnione, dalsze prowadzenie postępowania dowodowego jest nie tylko zbędne, ale i niedopuszczalne. Przesłanka dostatecznego wyjaśnienia sprawy jest rozstrzygająca także w odniesieniu do aspektu ilościowego zgłaszanych środków dowodowych, co z reguły odnosi się do liczby wnioskowanych świadków bądź wniosków o dopuszczanie opinii z kolejnych biegłych. Zachowanie przez stronę uprawnienia do przytaczania - aż do momentu zamknięcia rozprawy - okoliczności faktycznych i dowodów nie narusza granicy obowiązku prowadzenia przez sąd postępowania dowodowego. Granicę tę wyznacza ocena, podlegająca kontroli instancyjnej, czy dostatecznie zostały wyjaśnione sporne okoliczności sprawy (wyr. SN z dnia 25 września 1997 roku, II UKN 271/97, OSNAPiUS 1998, nr 14, poz. 430).

Mając powyższe na uwadze, Sąd nie dopatrył się potrzeby powołania ww. dowodu z zeznań świadka K. z uwagi na sformułowaną przez stronę pozwaną tezę dowodową i niecelowość potwierdzenia okoliczności z niej płynących. Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie (dokumenty, zeznania licznych świadków, zeznania stron, opinia biegłej) wyjaśnił w sposób dostateczny okoliczności przedmiotowej sprawy. Będąc wiarygodnym, w wystarczającym zakresie dał podstawę do oceny zasadności roszczenia, z jakim wystąpiła powódka.

Nadto, Sąd pominął dowód z dokumentów znajdujących się na k. 139-162, k. 165-181, zawnioskowany przez powódkę oraz dowód z dokumentów znajdujących się na k. 206-207, zawnioskowany przez pozwaną, jako nie wnoszący niczego do sprawy i pozostający całkowicie obojętny z punktu widzenia przedmiotowego rozstrzygnięcia.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo podlega oddaleniu z uwagi na skutecznie zgłoszony zarzut potrącenia.

Na gruncie przedmiotowej sprawy bezspornym jest, że powódkę i pozwaną łączyła umowa o roboty budowlane (art. 647 k.c.) zawarta w dniu 16 maja 2011 roku, mocą której pozwana powierzyła, a powódka przyjęła do realizacji wykonanie zadania polegającego przede wszystkim na wymianie pokrycia dachu hali produkcyjnej (...) wraz z wykonaniem instalacji: elektrycznej i odwodnienia dachu. Umowa ta została przez strony aneksowana w dniu 23 września 2011 roku, w zakresie wykonanie robót dodatkowych za kwotę 15.040 złotych netto. Powyższe spowodowało wzrost ogólnej wartości wynagrodzenia za wykonanie przedmiotu umowy do ryczałtowej kwoty netto 4.515.040 złotych.

Bezspornym jest także to, że na początku lipca 2011 roku, na skutek działań podwykonawcy powódki - (...) Spółki jawnej w T., podejmowanych w związku z wymianą pokrycia dachu hali, doszło do zalania płytek surowych oraz linii technologicznej mieszczącej się wewnątrz hali produkcyjnej (...). Ponieważ szkoda nastąpiła w trakcie wykonywania prac przez podwykonawcę powódki, za którego działania, zgodnie z zapisami łączącej strony umowy, powódka odpowiadała jak za swoje własne, powódka poinformowała pozwaną, że nie uchyła się od odpowiedzialności za powstałą szkodę, zasugerowała jednak pozwanej skorzystanie w pierwszej kolejności z polisy OC tego podwykonawcy. I tak też się stało – w dniu 14 lipca 2011 roku pozwana zgłosiła powyższą szkodę ubezpieczycielowi podwykonawcy powódki – (...) S.A. V. (...).

Poza sporem pozostaje też, że w dniu 31 października 2011 roku powódka wystawiła pozwanej końcową fakturę VAT nr (...) na kwotę 361.316,18 złotych brutto, z terminem płatności do dnia 14 listopada 2011 roku, a pozwana przelała na konto powodowej Spółki wyłącznie kwotę 260.590,18 złotych tytułem częściowej spłaty należności. Pozostała kwota 100.726 złotych, stanowiąca, zdaniem pozwanej, równowartość szkody poniesionej przez nią w wyniku działań podwykonawcy powódki, pozwana zatrzymała.

Co prawda, sporną pomiędzy stronami jest kwestia dotycząca wystąpienia bądź braku wystąpienia okoliczności zwalniających zatrzymaną przez pozwaną kwotę. Strony postanowiły wszak, że pozwana ma prawo zatrzymać w/w kwotę, w wysokości wartości zgłoszonej do ubezpieczyciela szkody, do czasu zakończenia postępowania likwidacyjnego. I tak: zdaniem powódki, postępowanie likwidacyjne zostało już zakończone, wobec czego pozwana winna zatrzymaną kwotę zapłacić powódce; natomiast, zdaniem pozwanej, postępowanie likwidacyjne nie dobiegło jeszcze końca, zatem obowiązująca strony umowa dotycząca możliwości zatrzymania przez pozwaną spornej kwoty nadal obowiązuje.

Jednakże, w ocenie Sądu, nawet gdyby uznać, że spełnione zostały przesłanki zwolnienia przez pozwaną zatrzymanej i dochodzonej pozwaną kwoty, a w konsekwencji – nawet gdyby uznać, że kwota roszczenia głównego w wysokości 100.726 złotych jest zasadna, to z uwagi na skutecznie zgłoszony przez pozwaną zarzut potrącenia, nie mogła być ona zasądzona na rzecz powódki. Podkreślić bowiem należy, że w dniu 8 października 2013 roku pozwana ostatecznie wezwała powódkę do zapłaty kwoty 100.726 złotych z tytułu szkód wyrządzonych w związku z realizacją umowy z dnia 16 maja 2011 roku, w nieprzekraczalnym terminie 3 dni; a nadto, w dniu 9 października 2013 roku pozwana ostatecznie wezwała powódkę do zapłaty kwoty 225.000 złotych z tytułu kar umownych w związku z opóźnieniem w realizacji umowy z dnia 16 maja 2011 roku, w nieprzekraczalnym terminie 3 dni.

Stosownie do treści art. 498 k.c., gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym; na skutek potrącenia obie wierzytelności umarzają się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej.

Potrącenie polega zatem na umorzeniu wzajemnych wierzytelności przez zaliczenie – wartość jednej wierzytelności zalicza się na poczet drugiej. W wyniku potrącenia wprawdzie żaden z wierzycieli nie otrzymuje efektywnego świadczenia, ale za to zwolniony zostaje z zobowiązania albo całkowicie, albo do wysokości wierzytelności niższej.

Potrącenie definiuje się również jako umorzenie dwóch przeciwstawnych sobie wierzytelności w następstwie złożenia oświadczenia woli przez jednego wierzyciela drugiemu wierzycielowi.

Pozwana Spółka w pierwszej kolejności dokonała kompensaty swojej wierzytelności w stosunku do powódki z tytułu szkody, jaką poniosła w związku z działaniami podwykonawcy powódki, za które pełną odpowiedzialność ponosi sama powódka. Uznając dokonaną przez pozwaną kompensatę za w pełni zasadną (powódka nie kwestionowała faktu wystąpienia po stronie pozwanej szkody wynikłej z działań podwykonawcy powódki, wręcz przeciwnie – potwierdziła ten fakt wskazując, że za działania swojego podwykonawcy ponosi odpowiedzialność, jak za własne działania), weryfikacji poddać należało określoną przez nią wysokość wskazanej wierzytelności. Pozwana zgłoszoną przez siebie z ww. tytułu wierzytelność określiła na kwotę 100.726 złotych. Tymczasem materiał dowodowy zgromadzony w sprawie prowadzi do wniosku, że wysokość szkody, jaką pozwana poniosła, wyniosła kwotę 3.454,86 złotych (pisemna i ustna opinia biegłej sądowej z zakresu rachunkowości J. M. k. 325-335 oraz e-protokół rozprawy z dnia 20 maja 2015 roku (k. 367), czas nagrania: 00:09:09 – 00:26:43). Biegła wskazała bowiem, że jedynie koszt wytworzenia zalanych płytek, zamykający się kwotą 3.454,86 złotych, to koszt, jakiego pozwana nie poniosłaby, gdyby nie doszło do zalania. Pozostałe koszty pozwana poniosłaby, niezależnie od faktu wystąpienia zalania. Koszty stałe związane z ciągłością produkcji, obejmujące koszty energii elektrycznej i gazu ziemnego, wynagrodzenia pracowników oraz koszty wydziałowe, występują bez względu na fakt krótkotrwałego wstrzymania produkcji. W tej sytuacji, możliwym było dokonanie kompensaty ww. wierzytelności wyłącznie w zakresie kwoty 3.454,86 złotych.

Przede wszystkim jednak Sąd uznał za zasadną kompensatę wierzytelności z tytułu kary umownej za opóźnienie w realizacji umowy. Niewątpliwym jest bowiem, że strony określiły termin zakończenia realizacji przedmiotu umowy na dzień 23 września 2011 roku, rozumiany jako ostateczny termin zakończenia robót, którego potwierdzeniem jest końcowy protokół odbioru. Tymczasem końcowy protokół odbioru wykonanych robót strony podpisały w dniu 28 października 2011 roku, a więc 35 dni później, niż zakładała to umowa. W protokole tym zaznaczone zresztą zostało, że roboty były wykonywane na podstawie umowy z dnia 16 maja 2011 roku, w okresie od dnia 16 maja do dnia 28 października 2011 roku, co wyraźnie wskazuje na to, że zakończyły się one w terminie późniejszym, aniżeli ten wynikający z umowy. Zgodnie z § 4 ust. 1 pkt d) umowy, strona miała prawo naliczyć karę umowną w wysokości 0,15% wynagrodzenia ryczałtowego netto określonego ostatecznie, mocą aneksu nr (...) z dnia 23 września 2011 roku, na kwotę 4.515.040 złotych za każdy dzień opóźnienia, co dawało kwotę 6.772,56 złotych dziennie ($4.515.040 \text{ zł} \times 0,15\% = 6.772,56 \text{ zł}$) i 237.039,60 złotych za 35 dni opóźnienia ($6.772,56 \text{ zł} \times 35 \text{ dni} = 237.039,60 \text{ zł}$). Gdyby zaś wziąć pod uwagę kwotę wynagrodzenia ryczałtowego w pierwotnej, niezmienionej aneksem nr (...), wysokości, kara umowna za każdy dzień opóźnienia wynosiła 6.750 złotych dziennie ($4.500.000 \text{ zł} \times 0,15\% = 6.750 \text{ zł}$) i 236.250 złotych za 35 dni opóźnienia ($6.750 \text{ zł} \times 35 \text{ dni} = 236.250 \text{ zł}$). Niemniej jednak, maksymalna wysokość ww. kary umownej nie mogła przekroczyć kwoty 5% wynagrodzenia ryczałtowego netto, co dawało kwotę 225.752 złotych ($4.515.040 \text{ zł} \times 5\%$). Biorąc jednak pod uwagę kwotę wynagrodzenia ryczałtowego w pierwotnej, niezmienionej aneksem nr (...), wysokości, jak również biorąc pod uwagę treść ostatecznego wezwania do zapłaty z dnia 9 października 2013 roku (mocą którego pozwana ostatecznie wezwała powódkę do zapłaty kwoty wyłącznie 225.000 złotych z tytułu kar umownych w związku z opóźnieniem w realizacji umowy z dnia 16 maja 2011 roku), maksymalna kara umowna nie mogła przekroczyć kwoty 225.000 złotych. Skoro tak, wysokość wierzytelności z tytułu kary umownej mogła zamknąć się wyłącznie kwotą 225.000 złotych i wierzytelność w tej właśnie kwocie pozwana zgłosiła do potrącenia.

W ocenie Sądu, nie zasługiwały na uwzględnienie zarówno te twierdzenia strony powodowej, z których wynikało, że to warunki atmosferyczne stały się przyczyną uniemożliwiającą wykonanie robót w terminie, jak i te jej twierdzenia, zgodnie z którymi niedotrzymanie przez pozwaną terminu wykonania przyłączy kanalizacji deszczowej spowodowało opóźnienie.

Zgodnie z treścią art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne.

Z procesowego punktu widzenia ciężar dowodu spoczywa na powodzie (por. wyr. SN z dnia 3 października 1971 roku, II PR 313/69, OSN 1970, nr 9, poz. 147; por. jednak wyjątek wskazany w orz. SN z dnia 20 grudnia 2006 roku, IV CSK 299/06, Lex nr 233051).

W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego powódka nie wykazała, że 35-dniowe opóźnienie w realizacji przedmiotu umowy było wynikiem warunków atmosferycznych uniemożliwiających wykonanie robót, czy też innych przyczyn leżących po stronie pozwanej. Tymczasem, zdaniem Sądu, to na powódce, zgodnie z art. 6 k.c., spoczywał ciężar udowodnienia w/w okoliczności.

Zdaniem Sądu, stwierdzenie wystąpienia takich warunków atmosferycznych, które obiektywnie uniemożliwiły wykonanie robót w terminie, wymaga wiadomości specjalnych z zakresu budownictwa. Stosowny do tego dowód nie został jednak zawnioskowany przez stronę powodową. Powyższe nie wynika natomiast z samych informacji IMGW o sumie opadów (od k. 139), ani też z zeznań świadków zawnioskowanych przez powódkę i zeznających na ww. okoliczność, gdyż w tym zakresie wymagane są wiadomości specjalne co do obiektywnej możliwości zapewnienia ciągłości pracy w danych warunkach atmosferycznych.

Nadto, to powódka winna była wykazać, że opóźnienie wykonania umowy nastąpiło jako skutek niedotrzymania przez pozwaną terminu wykonania przyłącza kanalizacji deszczowej, a co najistotniejsze – że nastąpiło ono nawet w warunkach realizacji obowiązków umownych leżących po stronie powódki, tj. pomimo dołożenia przez powódkę należytej staranności w celu zapewnienia ciągłości wykonywanych robót oraz pomimo zorganizowania przez nią procesu pracy w sposób zapewniający ciągłość wykonywanych robót poprzez chociażby przesunięcie godzin pracy, zorganizowanie (w miarę możliwości) pracy poza miejscem wystąpienia niekorzystnych warunków atmosferycznych oraz podjęcie wszelkich innych działań mających na celu uniknięcie opóźnienia w realizacji robót. Również i w tym wypadku, w ocenie Sądu, wymagane są wiadomości specjalne co do obiektywnej możliwości zapewnienia ciągłości pracy w przypadku wystąpienia opóźnienia w wykonaniu przyłącza kanalizacji deszczowej. Jednakże żaden stosowny dowód nie został zawnioskowany przez stronę powodową.

Gdyby podzielić maksymalną kwotę kary umownej, tj. kwotę 225.000 złotych, przez wysokość kary umownej za jeden dzień opóźnienia, tj. kwotę 6.750 złotych, pozwana zgłosiła do potrącenia kwotę kary umownej za 33,33 dni opóźnienia. Jeśli zaś chodzi o kwotę roszczenia głównego w wysokości 100.726,00 złotych, składa się na nią suma 14,92 dni opóźnienia (14,92 dni x 6.750 złotych).

W tej sytuacji, okoliczności, o których mowa powyżej (warunki atmosferyczne, opóźnienie pozwanej w wykonaniu kanalizacji deszczowej) powódka powinna wykazać przynajmniej dla 21 dni opóźnienia, wszak opóźnienie w zakresie 15 dni (14,92 dnia zaokrąglone do 15 dni) wystarczyłoby dla potrącenia z wierzytelnością powódki. Obowiązkowi temu powódka nie sprostała.

Skoro zaś powódka nie udowodniła, aby opóźnienie wykonania przedmiotu umowy nastąpiło z przyczyn od niej niezależnych, nie może być mowy o bezzasadności obciążenia jej karą umowną za opóźnienie w realizacji umowy, a co za tym idzie – o bezzasadności zgłoszonego przez pozwaną zarzutu potrącenia w powyższym zakresie, w kwocie 225.000 złotych.

Reasumując, mając na uwadze skuteczność zgłoszonego przez pozwaną zarzutu potrącenia w zakresie kwoty w ogólnej wysokości 228.454,86 złotych oraz mając na uwadze kwotę roszczenia głównego w wysokości 100.726 złotych, Sąd uznał za zasadne potrącenie wierzytelności pozwanej przysługującej jej w stosunku do powódki co do całości żądania pozwu.

W konsekwencji powyższego Sąd oddalił powództwo, jako bezzasadne.

O kosztach procesu orzeczono w oparciu o przepis art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 99 kpc i § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr163, poz. 1349 ze zm.), zasądając od powódki na rzecz pozwanej kwotę 5.654,72 złotych. Na koszty te złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wysokości 3.600 złotych, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych oraz wynagrodzenie biegłego za sporządzenie opinii w wysokości 2.037,72 złotych.

Na podstawie art. 84 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2010 roku Nr 90, poz. 594 ze zm.), Sąd nakazał zwrócić ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi na rzecz pozwanej kwoty 1.962,28 złotych tytułem nadpłaconej zaliczki na koszty opinii biegłego.